



Serwus! Mam na imię Helena. Razem z Anią, Zosią, Heniem, Jurkiem i Tadkiem jesteśmy „paczką z Mokotowskiej”. Na naszym podwórku ciągle coś się dzieje. Gramy w ciupy albo w klasy, czasem w piłkę, czego nasz dozorca pan Stefan nie lubi, bo zdarza się, że piłka wpada do piwnicy lub trafia w okno sąsiadki. Kręcimy się też wokół trzepaka, ale stamtąd przegania nas Hela, pokojówka państwa Strachonów, która prawie codziennie trzepie dywany. Wiernym towarzyszem naszych psot i zabaw jest Bzik – kundelek, pies naszego dozorca. Uważamy, że to najmądrzejszy i najsprytniejszy pies w całym mieście, a na pewno w naszej dzielnicy! Rano odprowadza nas do szkoły, potem sam wraca na podwórko, którego pilnuje aż do naszego powrotu.

Pewnego dnia, gdy bawiliśmy się w berka, na podwórko zajął tajemniczy mężczyzna w czarnym kapeluszu. W rękę trzymał kartkę, przyglądał się uważnie oknom, próbował zajrzeć do piwnicy. Nazajutrz, a była to piękna majowa sobota, zamierzaliśmy iść do parku Ujazdowskiego. Tadek zbudował nowe modele statków, więc chcieliśmy sprawdzić, jak pływają w stawie. Bzik, oczywiście, miał nam towarzyszyć. Wybiegliśmy ze swoich mieszkań, stanęliśmy na środku podwórka i zaczęliśmy gwizdać na psa. Lecz on się nie pojawiał. Powstał niesamowity rwetes i rejwach, biegaliśmy po całym podwórzu, wołając Bzika. W kamienicy otwierały się kolejne okna, a w nich ukazywały się głowy lokatorów krzyczących, że jest sobota, że spać nie dają, że co to za porządki... W tym całym zamieszaniu usłyszeliśmy nagle krzyk pana Stefana: „Bzik zaginął!”. Heniek odwrócił się do nas i wyszeptał: „To na pewno sprawka faceta w kapeluszu... Pamiętajcie, jak wczoraj tu węszył? Dziś nie będzie zabawy – ruszamy na poszukiwanie Bzika!”.

Jeżeli chcesz nam pomóc odnaleźć naszego psiego przyjaciela, zapraszamy Cię na wspólny spacer po Jazdowie. W oznaczonych na mapie miejscach czekają na Ciebie zadania. Gdy je rozwiążesz, otrzymasz wskazówki – litery do hasła, które da odpowiedź na pytanie: Gdzie jest Bzik? Hasło składa się z dwóch słów. Jedna litera jest już znana:



										e			
--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	---	--	--	--

2. Park Ujazdowski, Aleje Ujazdowskie 6, brama od ulicy Pięknej

Dzieciństwo – to park. Tam to doznawałam wielokroć i wciąż na nowo przyjemności gry w „klasy”, w berka, w modne wówczas serso (cerceau – kółko z wikliny, które się wyrzucało w powietrze za pomocą specjalnej pałeczki i na tę samą pałeczkę należało je złapać).

Irena Jurgielewiczowa,
Byłam, byliśmy, Warszawa 1997 r.

Park Ujazdowski to miejsce naszych ulubionych zabaw. Chłopcy często puszczaali tu łódki na stawie. Jeśli odpływały za daleko, Bzik wskakiwał do wody i nosem popychał je w naszym kierunku.

Przeżyliśmy w parku mnóstwo przygód. Raz nawet udało nam się zważyć psa na wadze, znajdującej się w pobliżu bramy. Tak naprawdę nie wolno tego robić, bo waga jest dla spacerowiczów. Wykorzystaliśmy moment, kiedy stróż był zajęty pokazywaniem swojej znajomej róż, rosnących na pobliskim klombie. Zobaczył nas dopiero wtedy, gdy ściągaliśmy Bzika z wagi. Do dziś słyszę w głowie jego krzyk: „Co wy tam robicie, ananasy?!”.

Zadanie 2

Na domku, w którym przechowywana jest waga, poszukaj informacji, od którego roku to zabytkowe urządzenie znajduje się w parku.

Zapisz ten rok poniżej.

.....

Spójrz na drugą cyfrę wskazanej daty i policz, która litera w alfabecie (bez polskich znaków) zajmuje tę pozycję. Wpisz ją jako trzynastą literę hasła.

										e			
--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	---	--	--	--

Park Ujazdowski, NAC



3. Park Ujazdowski, Aleje Ujazdowskie 6, w pobliżu stawu

Jako dzieci głównie graliśmy w piłkę nożną albo palanta i snuliśmy plany wypraw – odkrywanie z atlasem nowych wysp na Pacyfiku. W tym czasie było jeszcze tyle niezbadanych terenów, na przykład centralna Amazonia, środek Konga, górny brzeg rzeki Kongo... Więc trzeba było zaprojektować statek na Amazonkę, zaprojektować jakiś pojazd czy łódź na Kongo, obliczyć ilość zapasów – roboty mieliśmy dość dużo.

Janusz Boniński,
Warszawa zapamiętana. Dwudziestolecie międzywojenne,
Warszawa, 2018 r.

Postanowiliśmy poszukać Bzika w naszej kryjówce – na małej polance blisko mostku. Często go tam ze sobą zabieraliśmy. Obok znajdował się pomnik pewnego pisarza, którego bajki czytaliśmy w szkole. Zaraz, zaraz... Jak on się nazywał? Nie mogliśmy sobie przypomnieć, ale teraz ważniejsze było to, że obok pamiątkowego głazu zauważyliśmy na mokrej ziemi znajome ślady psich łap.

Zadanie 3

W 1930 roku postawiono w parku Ujazdowskim głaz poświęcony pamięci twórcy wielu polskich bajek. Wpisz poniżej imię i nazwisko pisarza, o którym mowa.

.....

Trzecia litera imienia twórcy jest trzecią, piątą, ósmą i ostatnią literą hasła. Natomiast piąta litera w nazwisku pisarza – to szósta litera naszego hasła.

										e			
--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	---	--	--	--



Dzieci w parku Ujazdowskim, NAC



4. Liceum im. Stefana Batorego, ul. Myśliwiecka 6, dziedziniec

Przed wojną chodziłem najprzód do jakiejś szkoły powszechnej, a później chodziłem do gimnazjum Batorego, to było podówczas najlepsze gimnazjum w Polsce. Myśmy chodzili w mundurkach i na lewym ramieniu mieliśmy tarczę z numerem jeden, co budziło sensację w całej Polsce. Jak się pokazywałem z jedyneką, to byli zdumieni, bo mieli trzycyfrowe numery, a tu była jedyńska. Gimnazjum Batorego było chyba podówczas najlepszą szkołą, wzorowaną na francuskich. Miało kryty basen, w czwartki nie było lekcji. W czwartki były zbiórki harcerskie, wycieczki, prace społeczne.

Andrzej Sołtyński, Archiwum Historii Mówionej
Muzeum Powstania Warszawskiego

Uczniem Batorego był Józek – starszy brat Jurka. Wszyscy zazdrościliśmy mu granatowego mundurka z tarczą z numerem 1 na ramieniu. Bzik lubił go odprowadzać na Myśliwiecką, bo szkolny woźny chętnie dzielił się z psem śniadaniem. Postanowiliśmy sprawdzić, czy przypadkiem tam go nie znajdziemy. Pan Kazimierz akurat zamiatał szkolny dziedziniec. Potwierdził, że faktycznie Bzik pojawił się tutaj wcześniej rano, zjadł kawałek serdelka i pomknął dalej w kierunku Agrykoli.

ZADANIE 4

Na pamiątkowej tablicy obok głównego wejścia do budynku znajdziesz sporo informacji o historii szkoły. Poszukaj nazwy organizacji, która ufundowała tablicę, i wpisz ją poniżej.

.....

Pierwsza litera nazwy organizacji to jednocześnie pierwsza litera naszego hasła. Szósta litera nazwy organizacji to czwarta, siódma i dwunasta litera w hasle.

										e			
--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	---	--	--	--

Już się domyślamy, że Bzik jest bardzo blisko. Jeśli udało Ci się ułożyć hasło, już wiesz, obok jakiego budynku na terenie Łazienek Królewskich go znajdziesz...

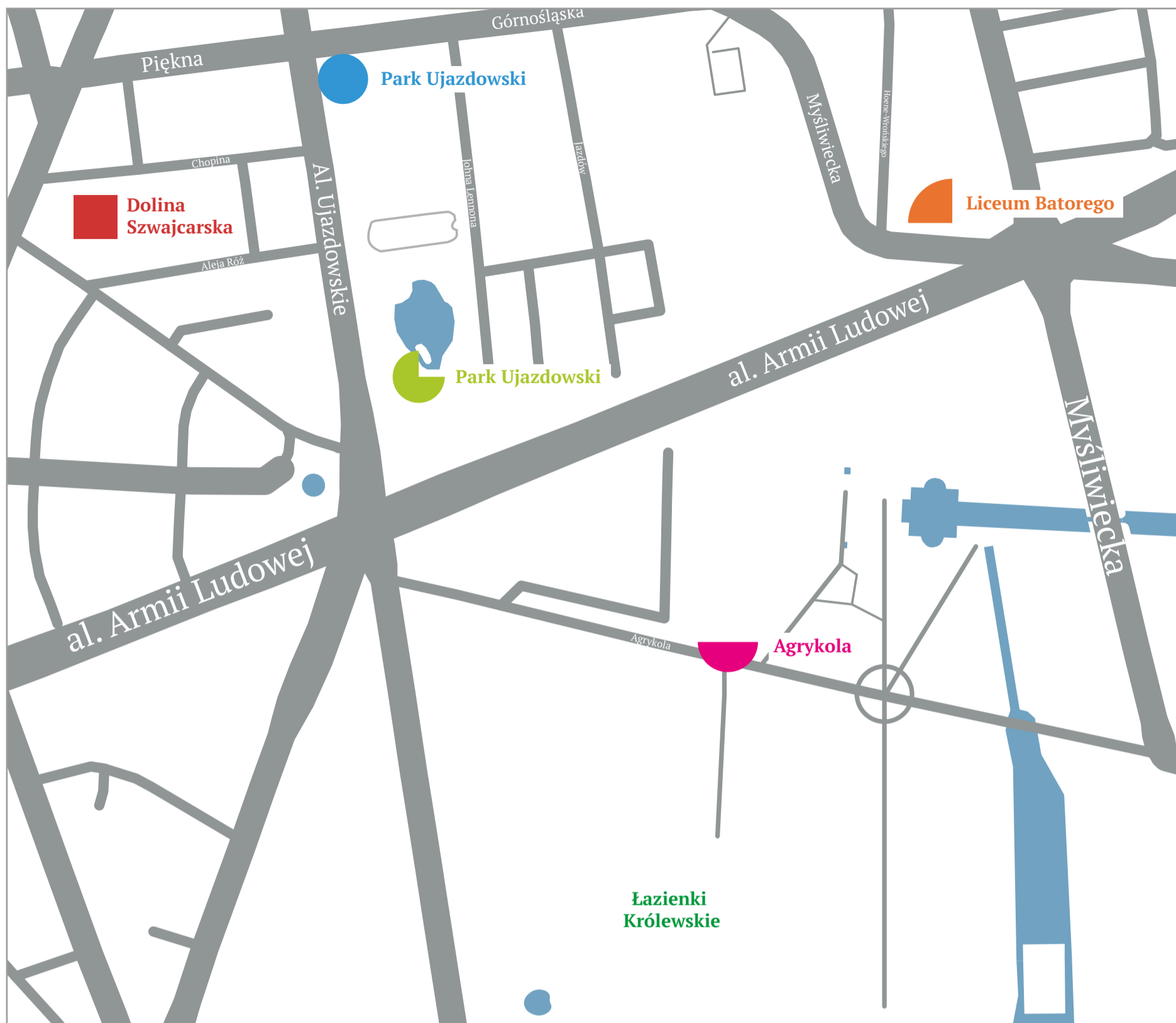
Łazienki Królewskie






Łazienki były dla mnie jak dom, znałam tam wszystko. Wieczorami na wyspie wystawiano sztuki. I jak miała być „Halka”, to zaparłam się, że muszę pójść. A miałam suczkę, foksterierka gładkowłosego, z którym się nie rozstawałam. Nazywała się Lalka, bo można było ją włożyć do wózka dla lalek. Założyć kapturek i wozić. I poszłam do Łazienek z psem na „Halke”, bez zgody rodziców, bez biletu. Wszystko byłoby dobrze, gdyby pies nie zaczął szczekać w trakcie przedstawienia.

Wanda Traczyk-Stawska,
*Warszawa zapamiętana. Dwudziestolecie
międzywojenne*, Warszawa, 2018 r.

W Łazienkach odnaleźliśmy wreszcie tajemniczego mężczyznę w kapeluszu. Siedział na ławce i czytał gazetę, a obok w cieniu drzew spał zmęczony długą wędrówką pies. Okazało się, że pan Jan mieszkał kiedyś w naszej kamienicy i świetnie znał naszego ulubieńca. Bzik po prostu postanowił wybrać się z nim na spacer po zielonym Jazdowie.





-  **1. Dolina Szwajcarska, ul. Chopina 10**
-  **2. Park Ujazdowski, Aleje Ujazdowskie 6, brama od ulicy Pięknej**
-  **3. Park Ujazdowski, Aleje Ujazdowskie 6, w pobliżu stawu**
-  **4. Liceum im. Stefana Batorego, ul. Myśliwiecka 6, dziedziniec**
-  **5. Ulica Agrykola**